

Anna Sulimowicz
Zakład Turkologii i Ludów Azji Środkowej
Wydział Orientalistyki
Uniwersytet Warszawski
Związek Karaimów Polskich

KARAIMI

Jeden z najmniejszych kamyczków w barwnej mozaice etnicznej i wyznaniowej Rzeczypospolitej stanowili Karaimi, przybyli z Krymu wyznawcy religii wyrosłej z judaizmu na gruncie antytalmudycznej opozycji. „Unosząc z sobą pięć ksiąg Mojżesza i proroków, przechowali na sobie nieskalane piętno ludu Bożego” – pisał o nich Władysław Syrokomla w swoich *Wycieczkach po Litwie*. Karaimizm, uznając wyłącznie Torę, odrzuca wszelkie jej uzupełnienia, zwłaszcza tradycję ustną spisaną w postaci Talmudu. Kodyfikatorem doktryny był żyjący w VIII wieku Anan ben Dawid z Basry, który zgromadził wokół siebie antyrabiniczną opozycję, nawołując do odrzucenia tradycji ustnej i oparcia się na interpretowanych dosłownie nakazach i zakazach zawartych w Piśmie. Zwolenników Anana zwano początkowo od jego imienia ananitami. Później, mniej więcej od IX wieku, zaczęto używać wobec nich określenia „karaim”, wywodzącego się z semickiego rdzenia oznaczającego „czytać” (ten sam rdzeń występuje w arabskim *kur’ân*, Koran). Hebrajskie *qara’im* to „czytający”. Nazwa ta odnosi się więc do pod-

stawowego nakazu religii karaimejskiej, a mianowicie czytania i studiowania Pisma.

Głoszone przez Anana i jego następców idee znajdowały zwolenników na całym Bliskim Wschodzie. Jeszcze za życia przywódcy główny ośrodek karaimizmu przeniósł się z Mezopotamii do Jerozolimy, gdzie powstała najstarsza karaimejska świątynia, *kienesa*. Dzięki aktywnej działalności misjonarskiej gminy karaimejskie powstawały w Persji, Syrii, Egipcie, Bizancjum.

Z terenów Persji i Azji Mniejszej karaimejscy emisariusze dotarli nad Morze Czarne i dalej na Krym, gdzie zetknęli się z Chazarami. Ten koczowniczy lud pochodzenia tureckiego przybył z Azji w ślad za Hunami i po upadku kaganatu Turków Zachodnich w połowie VII wieku utworzył własne państwo, obejmujące swym zasięgiem tereny między Morzem Kaspijskim a Czarnym i północne wybrzeża tego ostatniego (stepy azowsko-czarnomorskie oraz częściowo Krym). W skład chazarskiego państwa, będącego swojego rodzaju luźną federacją plemion, nad którymi zwierzchnictwo sprawował chazarski władca *kagan*, wchodziły ludy różnego pochodzenia etnicznego: Alanowie, Goci, plemiona kaukaskie, ugrofińskie, słowiańskie. Zamieszkiwała je także ludność napływowa, którą przyciągały zarówno wiodące przez tereny kaganatu szlaki handlowe, jak i tolerancja religijna. W VIII wieku państwo chazarskie osiągnęło apogeum swej potęgi, stając się siłą, z którą musieli się liczyć jego najwięksi rywale: chrześcijańskie Bizancjum i muzułmańska Persja. Położenie między potężnymi sąsiadami reprezentującymi dwie z trzech wielkich religii monoteistycznych legło u podstaw bezprecedensowego i wciąż budzącego kontrowersje wydarzenia – tzw. judaizacji Chazarów w połowie IX wieku. Źródła wspominają o dyspucie między przedstawicielami trzech wielkich religii monoteistycznych, jaka miała mieć miejsce na dworze kagana. Władca, zapoznawszy się z założeniami judaizmu, chrześcijaństwa i islamu, zdecydował się przyjąć pierwszą

z tych religii. Trzeba tu zaznaczyć, że wydarzenie to nie miało charakteru ogólnonarodowej czy ogólnopaństwowej konwersji, lecz dotyczyło wyłącznie władcy i jego najbliższego otoczenia. Nierozstrzygniętą do końca kwestią pozostaje wersja judaizmu, którą mieli przyjąć Chazarowie. Niektórzy badacze skłaniali się do poglądu, iż mógł to być nie judaizm rabiniczny, a karaimizm. Nie ulega wątpliwości, że po upadku kaganatu, który wskutek tendencji odśrodkowych i rosnącego znaczenia Rusi Kijowskiej tracił stopniowo siłę i ostatecznie rozpadł się w połowie X wieku, na Krymie pozostała grupa ludności mówiącej językiem należącym do kipczackiej gałęzi języków tureckich i wyznająca religię karaimską. Karaimi, bo o nich mowa, nawet jeśli nie są bezpośrednimi potomkami Chazarów, posiadają w swym rodowodzie chazarski substrat, o czym świadczą zachowane w ich języku relikty dawnych wierzeń i kultury.

Głównymi siedliskami Karaimów na Półwyspie Krymskim były miasta Kyrkjer (Czufut-Kale) w pobliżu Bachczysaraju, Mangup, Sołchat (Stary Krym) i Kaffa (Teodozja). Pod panowaniem tatarskim Karaimi trudniący się handlem i rzemiosłem cieszyli się dużymi swobodami i wysokim jak na niemuzułmanów statusem społecznym.

Przybycie na Litwę karaimska tradycja wiąże z osobą wielkiego księcia litewskiego Witolda. Miał on sprowadzić z Krymu karaimskich osadników (legenda głosi, iż były to 383 rodziny, co daje mniej więcej półtora tysiąca ludzi) i osiedlić ich w Trokach oraz miejscowościach takich jak: Sałaty, Birże, Poniewież, Upita i inne. Mieli tam stanowić załogi grodów obronnych, na co wskazuje rozmieszczenie historycznych siedlisk karaimskich wzdłuż granic Wielkiego Księstwa z ziemiami Kawalerów Mieczowych.

Choć tradycja być może zawyża liczbę osadników, kryje w sobie przysłowiowe ziarno prawdy. Jan Długosz w swych *Annales* podaje, iż w roku 1397 książę Witold podczas wyprawy na Krym „wziął do niewoli wiele tysięcy Tatarów z żonami,

dziećmi i byłem i uprowadził aż na Litwę”. W tej grupie mogli znaleźć się i Karaimi, zwłaszcza że Witold dotarł do Kaffy i Kyrkjer, a być może również do Mangupu i Sołchatu, gdzie znajdowały się ich skupiska. Wydaje się prawdopodobne, że nie tyle zostali oni wzięci przez księcia w jasyr, co raczej dobrowolnie zgodzili się przesiedlić na północ. Potwierdzałby to fakt zachowania przez nich wiary – gdyby byli niewolnikami, zostaliby prawdopodobnie zmuszeni do przejścia na chrześcijaństwo. Do podjęcia decyzji o przesiedleniu się skłaniać mogła panująca na Półwyspie Krymskim sytuacja. Druga połowa XIV wieku była bowiem burzliwym okresem w dziejach chanatu. Bratobójcze walki między Girejami, najazd Mongołów pod wodzą Tamerlana i spustoszenie krymskich miast skłoniły część mieszkańców do szukania bardziej bezpiecznych siedzib. Można przypuszczać, że wtedy właśnie Karaimi zaczęli osiedlać się na terenach południowej Rusi, a zachęceni swobodami gwarantowanymi przez przywileje królewskie (przywilej lokacyjny Kazimierza Wielkiego dla Lwowa z 1356 roku, potwierdzany przez kolejnych władców) i wielkksiążęce (wydany przez Witolda przywilej generalny dla gmin żydowskich z 1388 roku), zgodzili się w latach 1397–1398 przenieść na Litwę. Pojawienie się ich w Wielkim Księstwie było niewątpliwie w interesie Witolda. Z jednej strony, rzemieślniczo-kupiecka ludność karańska przyczyniała się do ożywienia gospodarczego i rozwoju ekonomicznego, z drugiej zaś strony, napływ przybyszów ze Wschodu (przede wszystkim Ormian i Żydów, lecz także mniej licznych Karaimów) ograniczał możliwości kolonizacji polskiej i niemieckiej. Najstarsze skupiska karańskie, zasiedlone jeszcze średniowieczu, to Troki i być może Kowno.

Prawdopodobnie mniej więcej w tym samym czasie Karaimi pojawili się na Wołyniu. Tu również tradycja mówi o sprowadzeniu ich przez Witolda. Uczony karański Mordechaj Sułtański podawał, że książę miał ich osadzić na prawym brzegu rzeki Styr, naprzeciwko grodu. Najstarszy zachowany do-



Skupiska karaimskie w Rzeczypospolitej

kument, w którym jest o nich mowa (prośba o zniesienie podatku od domów modlitwy, skierowana wspólnie przez Żydów i Karaimów do wielkiego księcia litewskiego Zygmunta), pochodzi dopiero z 1506 roku, jednak wzmianki w dokumentach z początków XVI wieku o użytkowaniu przez Karaimów gruntów o nazwach „dworzyszczka karaimowskie” i „pola karaimskie” wskazują na ich obecność w tym mieście przed rokiem 1495, gdy wygnano Żydów (a także nieodróżnianych od nich Karaimów) z Wielkiego Księstwa Litewskiego, dokąd jednak po kilku latach pozwolono im powrócić.

Poza Łuckiem skupiska karaimskie na Wołyniu istniały w Derażnem i Ołyce. W Derażnem w pierwszej połowie XVII wieku istniała jedna z czterech, obok Halicza, Łucka i Trok, najważniejszych gmin, która została niemal zupełnie zniszczona w czasie powstania Chmielnickiego. Odbudowała się jednak, zapewne dzięki przybyszom z Łucka, i przetrwała do roku 1768, gdy kres jej istnieniu położyła rzeź humańska.

Karaimi zamieszkiwali także na ziemiach należących do Korony. Dokument z roku 1475 dotyczący rozliczeń między nimi a Żydami wskazuje na istnienie we Lwowie zorganizowanej społeczności karaimskiej, co świadczy, że musieli pojawić się w tym mieście odpowiednio wcześniej. Trudno jednak określić, kiedy to nastąpiło i jaką drogą Karaimi tam trafili. Lwowska gmina była zapewne dość nieliczna i powiązana z żydowską (obie miały na przykład wspólny cmentarz) i już w połowie XV wieku przestaje być wspominana.

Choć świadectwa obecności Karaimów w Haliczu pochodzą dopiero z XVI wieku, niektórzy badacze są zdania, że mogli oni przybyć tam już w połowie wieku XIII. Przechowywany w miejscowej kenesie modlitewnik, przywieziony jeszcze z Krymu, miał zawierać zapiski dotyczące początków gminy, wskazujące na rok 1246. Według nich, ksiązę halicki Daniel zwrócił się wówczas do tatarskiego wodza o przysłanie mu 100 rodzin karaimskich, które następnie w liczbie 80 przybyły

z Sołchatu, Mangupu i Kaffy do Halicza, gdzie ksiązę obdarzył je gruntami oraz prawem do wolnego handlu i wyszynku. Modlitewnik został niestety zniszczony w pożarze w 1830 roku, trudno więc ocenić wiarygodność tego przekazu. Daniel udał się do Batu-chana w 1245 roku (*Latopis halicko-wołyński* datuje to wydarzenie na rok 1250) i uznawszy jego zwierzchność, otrzymał od niego w następnym roku zatwierdzenie na Księstwie Włodzimiersko-Halickim, a wraz z nim być może grupę osadników karaimek. Obecność w XIII stuleciu tej trudniącej się kupiectwem społeczności w leżącym na ważnym szlaku handlowym Haliczu wydaje się więc całkiem prawdopodobna.



Cmentarz karaimski w Haliczu

Znacznie młodszym skupiskiem karaimskim był należący do rodziny Sobieskich Kukizów pod Lwowem, dokąd w 1688 roku przesiedliło się sześć rodzin karaimskich z Trok. Nadane nowej osadzie w 1692 roku przez Jana III Sobieskiego korzystne przywileje skłoniły do przeprowadzki następane trzy rodziny, tym razem z Halicza. Gmina kukizowska przestała istnieć w początkach XIX wieku, gdy jej członkowie przenieśli się do Halicza i Łucka.

Niewątpliwie Karaimi stanowili jedną z najmniej licznych grup etniczno-wyznaniowych zamieszkujących dawną Rzeczpospolitą, jednakże dokładne określenie zasięgu i liczebności ich osadnictwa nastęrcza wiele trudności. Na przeszkodzie stoi zarówno skąpość zachowanych źródeł, jak i występujący w nich brak rozróżnienia między Karaimami a Żydami talmudystami, a nawet zdarzające się mylenie tych pierwszych z Tatarami. Używane przez Karaimów starotestamentowe imiona przy braku precyzyjnego określenia wyznania nie pozwalają ustalić, czy ma się do czynienia z przedstawicielem karaimizmu, czy judaizmu rabinicznego. Ponadto ludność karaimska charakteryzowała się dość dużą mobilnością, która zresztą odegrała, jak już wspomniano, istotną rolę w pojawieniu się Karaimów w Rzeczypospolitej. Jeżeli jeszcze do XVI wieku zamieszkiwali oni w stosunkowo zwartych skupiskach w Trokach, Haliczu i Łucku, w następnych stuleciach rozproszyli się, osiadając mniejszymi grupami, rodzinami lub wręcz pojedynczo w innych miejscowościach, gdzie ich liczebność, a nierzadko i sama bytność nie zawsze została odnotowana w źródłach. Ich liczba była liczona raczej w setkach niż w tysiącach. Historyk Stefan Gąsiorowski szacuje ogólną liczbę Karaimów u schyłku Rzeczypospolitej na około 700 osób, być może było ich nieco więcej. W XVII i na początku XVIII wieku populacja karaimska odnotowała poważny spadek liczebności. Na Litwie przyczyniła się doń szczególnie epidemia dżumy, która spustoszyła kraj w 1710 roku. Upamiętniająca ofiary zarazy żałobna elegia *Ojanhyn juragim* (Obudź się serce moje), autorstwa Salomona z Poswoła (1650–1715), jest po dziś dzień śpiewana podczas modłów za zmarłych odprawianych na cmentarzu z okazji letniego postu.

Status prawny Karaimów w Rzeczypospolitej określały przede wszystkim przywileje królewskie i wielkksiążęce, które zapewniały Karaimom swobody praktyk religijnych (w tym prawo do posiadania świątyń i cmentarzy), prawo do posiadania

własnej organizacji gminnej i sądownictwa, a także do prowadzenia działalności w zakresie handlu i rzemiosła. W początkach swej bytności w Rzeczypospolitej Karaimi korzystali zapewne z tych samych praw co i Żydzi. I tak na mocy przywileju Witolda z 24 czerwca 1388 roku, obejmującego Żydów zamieszkałych w Wielkim Księstwie, również troccy Karaimi mogli swobodnie prowadzić działalność kredytową, a podróżując w sprawach handlowych, byli zwolnieni z myta, poza tym, do którego płacenia zobowiązani byli jako mieszkańcy swojego miasta. Zostali też wyłączeni spod jurysdykcji sądów grodzkich i sądzeni byli przez własnego sędziego, a w dotyczących ich poważniejszych sprawach orzekał sąd starosty lub nawet wielkksiążęcy. Ich mienie, domy modlitwy i cmentarze podlegały ochronie wielkiego księcia. Wyłącznie Karaimów dotyczyła za to inny, niezwykle ważny akt – w 1441 roku wielki książę Kazimierz Jagiellończyk nadał karaimskim mieszkańcom Trok (określanym jako „Żydzi troccy”) prawo magdeburskie. Mieli odtąd własnego wójta, odpowiedzialnego jedynie przed księciem i jego sądem, który kierował gminą i rozstrzygał spory wśród współwyznawców. Tym samym przywilejem książę przyznał Karaimom połowę przychodów z wagi miejskiej i wytopu wosku. Przywilej ten był potwierdzany, a niekiedy także rozszerzany, przez następnych władców: Aleksandra Jagiellończyka w 1492 roku, Zygmunta Starego w 1507 roku, Stefana Batorego w roku 1579 i Władysława IV w roku 1646. Karaimi z Łucka i innych miejscowości na Wołyniu w 1576 roku otrzymali (razem z Żydami) od Stefana Batorego przywilej, który zapewniał im między innymi własne sądownictwo i sprawiedliwe traktowanie w razie procesu przed podwojewodą czy starostą. Hallickich Karaimów obejmował (także łącznie z Żydami) przywilej wydany przez tego samego króla dwa lata później.

Gminy karaimskie na Wołyniu i Rusi były niezależnymi jednostkami, na których czele stał duchowny, *hazzan*. O ich strukturze i działalności zachowało się jednak niewiele danych.

Skupiska na Litwie podlegały zwierzchności gminy trockiej, na której czele stał zgodnie z prawem magdeburskim wójt, zamieszkały w Trokach, wybierany przez społeczność i odpowiedzialny bezpośrednio przed księciem (potem królem i jego przedstawicielem, wojewodą). Do jego obowiązków należało reprezentowanie gminy, rozstrzyganie sporów między współwyznawcami oraz zbieranie podatków (zwłaszcza pogłównego). Za ich wykonywanie otrzymywał wynagrodzenie w postaci funta pieprzu od myta mostowego na jeziorze Galwe, kopy groszy z miejskiej wagi i części opłat sądowych. Wszyscy Karaimi winni byli okazywać mu posłuszeństwo. Znana jest dynastia wójtów wywodzących się z rodziny Łobanos, kierująca gminą przez niemal cały wiek XVIII.

Duchowe przywództwo gminy spoczywało w rękach *hazzana*, którzy przewodniczył modłom w kienesie, dbał o przestrzeganie świąt, udzielał ślubów i odprawiał ceremonie pogrzebowe oraz związane z obrzezaniem. Do niego zwracano się o wyjaśnienie i interpretację prawa biblijnego, uczestniczył też w rozprawach przed sądem gminnym. Pomocnikiem *hazzana* był tzw. szkolnik, klucznik kienesy, zwany z hebr. *szamaszem*, który oprócz świadczenia pomocy w posłudze religijnej i dba-



Kieneses w Haliczu

nia o świątynię, pełnił także funkcje woźnego sądowego, pisarza gminnego, herolda i tym podobne. Finansami większych gmin zajmował się skarbnik, z hebr. *gabbaj*.

Władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą sprawował w gminach tak na Litwie, jak i na Wołyniu oraz Rusi, zarząd, kilkuosobowy organ złożony z najbardziej szanowanych członków społeczności, tzw. starszych. Z urzędu w jego skład wchodził *hazzan* i jego pomocnik, w Trokach również wójt. W Trokach wójt powoływał również kolegia, tzw. kahalnych, których zadaniem było zajęcie się konkretną działalnością w gminie (np. pobieraniem myta czy opłat z wagi).

Na Litwie dla podjęcia uchwał w szczególnie ważnych sprawach, w tym dla wyboru wójta, zwoływano zjazdy przedstawicieli gmin. Jeden z pierwszych odbył się w 1553 roku w Trokach.

Tradycja karaimska głosi, iż pierwotnym zajęciem Karaimów było rzemiosło wojenne. Do czasów zdziesiątkowania ich przez wspomnianą już zarazę w 1710 roku mieli wystawiać z zaciągu dobrowolnego dwie chorągwie, jedną stanowiącą gwardię na zamku w Trokach, drugą w służbie u Radziwiłłów. Orientalista Gustaw Geringer, wysłannik króla szwedzkiego Karola XI, w swej relacji z podróży po Litwie w roku 1690 pisał o nich: „Naród ten jest bardzo nieliczny, gdyż od samego dzieciństwa zaciągają się oni na wojnę”. Na ich zasługi militarne powołał się król Jan Kazimierz w przywileju z 1665 roku zezwalającym im odbudować w Trokach kienesę wraz ze szkołą. Z kolei Karaimi z Halicza i Wołynia służyli w oddziałach Kozaków rejestrowych.

Karaimi dali się poznać także jako obrotni kupcy, ciesząc się sławą solidnych i uczciwych kontrahentów. Gwarantowane przywilejami swobody, zwolnienia z ceł i opłat mostowych, a także z obowiązków dawania podwód, służby w straży zamkowej czy pracy w dobrach królewskich umożliwiały im swobodne podróżowanie w celach handlowych po całym kraju,

a także za granicę, na Śląsk, do Prus i Niderlandów. Prowadzili również działalność na miejscu – od 1516 roku kupcy karaimscy i chrześcijańscy z Trok mieli prawo do urządzania dwóch dwutygodniowych jarmarków w roku (podobny przywilej mieli też handlujący końmi Karaimi kukizowscy). W 1646 roku król Władysław IV zabronił Żydom mieszkać i handlować w Trokach, dzięki czemu miejscowi kupcy pozbyli się najpoważniejszych konkurentów.

Rozległe kontakty handlowe, stale utrzymywane więzi z pobratymcami z Krymu i znajomość języka uczyniły z Karaimów skutecznych pośredników przy wykupie polskich jeńców z tatarskiej niewoli. Jak sami podkreślali w petycji na Sejm Czteroletni, służyli Rzeczypospolitej także jako tłumacze, przewodnicy i wywiadowcy podczas wojen z Turcją.

Oprócz handlu Karaimi zajmowali się areną, dzierżawiąc podatki, grunty i nieruchomości (np. stawy, pola, ogrody, karczmy, młyny), udzielali też pożyczek na procent oraz pod zastaw. Posiadali pola i inne użytki rolne, uprawiali ogrody, rolnictwem zajęli się jednak dopiero w stuleciach XVII i XVIII. Swoje usługi oferowali karaimscy rzemieślnicy: rzeźnicy, piekarze, piwowarzy, szewcy, krawcy, którzy nie mogą jednak należeć do chrześcijańskich cechów, zaspokajali głównie potrzeby własnej społeczności. Nie brakowało wśród nich cyrulików i medyków – najsłynniejszym był Ezra syn Nisana ha-Rofe (ok. 1596–1666), lekarz Radziwiłłów, który miał uleczyć domniemaną córkę Jana Kazimierza, Marię Katarzynę. Wart odnotowania jest fakt, iż niewielka liczebność społeczność karaimska wydała znaczną liczbę uczonych, badaczy Pisma i filozofów. Wśród nich szczególną pozycję zajmuje Izaak syn Abrahama z Trok (1533–1594), autor napisanego w języku hebrajskim dzieła *Sefer Hizzuk Emunah* (Twierdza wiary), zawierającego apologię mozaizmu i krytyczną analizę dogmatów chrześcijaństwa. Dzieło to, wydane po raz pierwszy dopiero w 1621 roku, było wysoko cenione przez XVIII-wiecznych wolnomyślicieli, w tym przez samego Woltera.

Karaimi, przybysze z Krymu, znaleźli w Rzeczypospolitej drugą ojczyznę, której pozostali wierni, służąc jej początkowo jako żołnierze, potem wnosząc jako kupcy swój udział, choćby i niewielki, do jej rozwoju gospodarczego. Choć tak nieliczni, otoczeni obcym żywiołem, zdołali przetrwać, zachowując w nie naruszonej formie wiarę, język, tradycje i obyczaje. Dzięki przywilejom wielkksiążęcym i królewskim mieli zapewnione ekonomiczne podstawy bytu, a gwarancje swobody wyznania pozwoliły im rozwijać się duchowo – czasy dawnej Rzeczypospolitej to „złoty wiek” karaimejskiej nauki.

Rozbiory oznaczały także dla Karaimów koniec pewnej epoki. Gminy w Haliczu i Kukizowie zostały oddzielone kordonem od społeczności na Litwie i Wołyniu, Karaimi utracili status, jakim cieszyli się w Rzeczypospolitej i zostali zmuszeni do podjęcia starań o jego przywrócenie. Skłoniło ich to do poszukiwania odpowiedzi na pytanie „kim jesteśmy?” i w konsekwencji zapoczątkowało przemianę społeczności wyznaniowej w naród, która miała się dokonać w ciągu następnego stulecia.

Wybrana literatura:

Almanach karaimejski 2007, red. M. Abkowicz i A. Sulimowicz, Wrocław 2007.

A. Dubiński, *Caraimica. Prace karaimejsznawcze*, Warszawa 1994.

S. Gąsiorowski, *Karaimi w Koronie i na Litwie w XV–XVIII wieku*, Kraków 2008.

Karaimi. (Materiały z sesji naukowej), red. A. Dubiński, E. Śliwka, Pieniężno 1987.

Karaj kiwłari. Dziedzictwo narodu karaimejskiego we współczesnej Europie, red. M. Abkowicz, H. Jankowski, przy współpr. I. Jaroszyńskiej, Wrocław 2004.

G. Pełczyński, *Karaimi polscy*, Poznań 2004.

G. Pełczyński, *Najmniejsza mniejszość. Rzecz o Karaimach polskich*, Warszawa 1995.

S. Szyszman, *Karaimizm. Historia i doktryna*, Wrocław 2005.

J. Tyszkiewicz, *Tatarzy na Litwie i w Polsce. Studia z dziejów XIII–XVIII w.*, Warszawa 1989.

A. Zajączkowski, *Karaims in Poland. History. Language. Folklore. Science*, Warszawa 1961.